

Sygn. akt V ACa 960/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Włodzimierz Gawrylczyk
Sędziowie:	SA Maria Sokołowska (spr.) SA Katarzyna Przybylska
Protokolant:	sekr. sąd. Magdalena Tobiasz - Ignatowicz

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego we (...)

z dnia 19 czerwca 2012 r. sygn. akt I C 130/11

oddala apelację;

Sygn. akt V ACa 960/12

UZASADNIENIE

Powód Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. w N. domagał się zasądzenia od pozwanego J. G. kwoty 82 774 zł 72 gr. z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wskazując, że w dniu 21 kwietnia 2005r. zawarł umowę leasingu operacyjnego, której przedmiotem był samochód osobowy, a w związku z tym, że powód miał problemy z wypłatą wynagrodzenia dla pozwanego, to strony postanowiły, że pozwany w ramach rozliczeń z tego tytułu wykupi samochód za kwotę 514 zł 75gr. plus 22% podatku VAT i zostanie jego właścicielem. Pomimo takich uzgodnień pozwany wystąpił na drogę sądową z roszczeniem o zaległe wynagrodzenie i zostało ono zasądzone. Powód żąda zwrotu od pozwanego zapłaconych rat leasingowych, albowiem tylko on korzystał z pojazdu S. (...).

Pozwany J. G. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy we (...) oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, iż od dnia 2 stycznia 2005r. pozwany J. G. został zatrudniony na czas nieokreślony w powodowym Przedsiębiorstwie (...) spółce z o.o. w N. na stanowisku głównego księgowego z wynagrodzeniem w wysokości 1500 zł miesięczne. W dniu 21 kwietnia 2005r. powód zawarł z (...) spółką z o.o. w W. umowę leasingu operacyjnego nr (...) - (...) - (...). Jej przedmiotem był samochód osobowy marki S. (...). Powód otrzymał ten pojazd do korzystania i zobowiązał się do płacenia zgodnie z harmonogramem wynagrodzenia w 48 ratach miesięcznych. Wartość tego pojazdu wyniosła 51 475 zł 41 gr. netto, opłata wstępna 10 295 zł 54 gr. netto. Łączna wartość wszystkich opłat wyniosła 62 285 zł 24 gr. netto. Wysokość miesięcznej raty kształtowała się na poziomie 1018 zł 54 gr. netto i 1242 zł 62 gr. brutto. Po zakończeniu leasingu powodowi przysługiwało prawo do nabycia tego pojazdu, a cenę końcową stanowiła kwota 62 285 zł 24 gr. powiększona o podatek VAT. W dniu 19 kwietnia 2005r. powód przekazał leasingodawcy kwotę 12 312 zł tytułem opłaty wstępnej. W dniu 9 czerwca 2005r. powód uiszczył pierwszą ratę leasingową w wysokości 1542 zł 62 gr. brutto, a następnie w okresie od 30 czerwca 2005r. do 15 grudnia 2008r. zapłacił leasingodawcy 20 rat miesięcznych - każda po 1242 zł 62 gr., oraz przelewał kwoty w różnych wysokościach z tytułu różnych umów, upomnień podając przy tym numery faktur wystawianych przez leasingodawcę, ale opiewających na kwoty po 1242 zł 62 gr. Po zawarciu umowy leasingu operacyjnego pojazd marki S. (...) został zarejestrowany pod numerem (...) i przekazany przez V. (...) w W. w dniu 20 kwietnia 2005r. na okres do dnia 20 kwietnia 2009r. do korzystania powodowi. Następnie pojazd ten został przekazany przez powoda pozwanemu, który zaczął go wykorzystywać w celach służbowych. W okresie od 22 kwietnia 2005r. do 21 kwietnia 2008r. pozwany zawierał z (...) S.A. w W. umowy OC i AC dotyczące tego pojazdu, a także kupował paliwo i zajmował się jego przeglądami technicznymi oraz naprawami. W dniu 31 marca 2008r. zmieniona została pozwanemu umowa o pracę w zakresie warunków płacy i od dnia 1 kwietnia 2008r. jego wynagrodzenie wynosiło 4500 zł brutto. Od czerwca 2008r. powód nie wypłacał pozwanemu wynagrodzenia z uwagi na trudności finansowe. W dniu 8 kwietnia 2009r. leasingodawca wystawił na powoda fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 628 zł brutto, a stanowiącą realizację tzw. opcji wykupu. W dniu 8 kwietnia 2009r. powód sprzedał pozwanemu samochód marki S. (...), a pozwany uiszczył należność w wysokości 732 zł brutto w oparciu o fakturę VAT (...) nr (...) otrzymując od powoda wszystkie dokumenty tego pojazdu wraz z kluczykami. W dniu 27 kwietnia 2009r. pozwany przerejestrował pojazd na siebie. W dniu 21 sierpnia 2009r. pozwany J. G. wniósł do Sądu Rejonowego we (...) Wydziału (...) powództwo przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. w N. o zapłatę kwoty 39 000 zł tytułem niewypłaconego mu wynagrodzenia za okres od czerwca 2008r. do czerwca 2009r. W uzasadnieniu podał, że od czerwca 2008r. jego pracodawca zaprzestał wypłaty wynagrodzeń. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą IV (...). W dniu 8 stycznia 2010r. w sprawie tej strony zawarły ugodę i Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. zobowiązało się zapłacić J. G. kwotę 35 500 zł w trzech ratach. Postępowanie w sprawie zostało prawomocnie umorzone. Pozwany nie uzyskał spłaty tych rat wobec czego złożył wniosek egzekucyjny. Postanowieniem z dnia 3 października 2010r. w sprawie (...) postępowanie egzekucyjne przeciwko Przedsiębiorstwu (...) spółce z o.o. w N. zostało umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji. W tej sytuacji J. G. wniósł do Sądu Rejonowego we (...) Wydziału (...) powództwo o zapłatę kwoty 32 500 zł przeciwko członkom zarządu tego Przedsiębiorstwa i w dniu 1 września 2010r. w sprawie (...) zapadło orzeczenie zasądzające solidarnie od pozwanych A. M. i T. P. (1) na rzecz J. G. kwotę 32500 zł z odsetkami. Należność ta została J. G. zapłacona do dnia 11 stycznia 2011r., ale poprzez postępowanie egzekucyjne w sprawie (...). W dniu 14 kwietnia 2011r. Przedsiębiorstwo (...) spółka z o.o. w N. wniosło skargę o wznowienie postępowania w sprawie (...) i prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego we (...) z dnia 21 października 2011r. w sprawie (...) została ona odrzucona. Prawomocnym postanowieniem Prokuratora Rejonowego we (...) z dnia 31 grudnia 2010r. w sprawie (...) umorzone zostało dochodzenie w sprawie sfalszowania aneksu do umowy o pracę z dnia 31 marca 2008r. zawartego pomiędzy J. G. a Przedsiębiorstwem (...) spółka z o.o. w N. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we (...) z dnia 22 czerwca 2011r. w sprawie II (...) prezes powoda T. P. (1) i wiceprezes A. M. zostali uznani za winnych niewypłacenia pozwanemu wynagrodzeń za pracę za miesiące lipiec i grudzień 2008r. oraz od stycznia do marca 2009r. w łącznej kwocie 9.428 zł oraz nieuiszczenia składek na ubezpieczenie społeczne od sierpnia 2007r. do kwietnia 2008r. oraz od września 2008r. do czerwca 2009r, a także składek na ubezpieczenie zdrowotne w okresie od sierpnia 2007r. do marca 2008r. oraz od

sierpnia 2008r. do lipca 2009r., czym działali na szkodę pozwanego i za to T. P. został skazany na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, a A. M. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem, a także na kary grzywnien. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we (...) z dnia 20 lipca 2011 r. w sprawie(...) J. G. został uznany za winnego fałszowania dokumentów powoda w postaci podpisów podatników lub osób ich reprezentujących na deklaracjach rocznych o pobranych zaliczkach na podatek dochodowy w latach 2008-2009 oraz sporządzenia dokumentów powoda w postaci informacji o dochodach oraz pobranych zaliczkach na podatek dochodowy nadających tym dokumentom pozory autentyczności, za co została mu wymierzona kara 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem oraz kara grzywny.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie udowodnił, aby w dniu 8 kwietnia 2009r. zawarł z pozwanym umowę, mocą której wypłacił mu zaległe wynagrodzenie za pracę poprzez przekazanie na jego własność samochodu marki S. (...), a skoro tak, to brak było podstaw do zastosowania art. 410 par. 2 k.c.

Sąd wyjaśnił, że niezaprzeczalnym było, że w dniu 8 kwietnia 2009r. powód wystawił na nazwisko pozwanego fakturę VAT (...), mocą której sprzedał pozwanemu samochód osobowy marki S. (...), a pozwany wpłacił kwotę 732 zł. Strona powodowa w żaden sposób ważności i skuteczności tej umowy sprzedaży nie podważyła. Skoro zatem strony w dniu 8 kwietnia 2009r. zawarły ważną i skuteczną umowę sprzedaży, której przedmiotem był samochód osobowy marki S. (...), to zdaniem Sądu Okręgowego, brak było podstaw do żądania przez powoda odszkodowania w oparciu o art. 471 k.c. i następne. W ocenie Sądu Okręgowego nie można także było wskazywać na dyspozycję art. 750 k.c. jako materialno-prawną podstawę zawarcia pomiędzy stronami w sposób dorozumiany ewentualnej umowy o świadczenie usługi ze strony powoda na rzecz pozwanego w postaci uiszczania przez tego pierwszego zamiast pozwanego rat wynikających z umowy leasingu operacyjnego z dnia 21 kwietnia 2005 r. Sama strona powodowa w uzasadnieniu powództwa na taki stan faktyczny i prawny się nie powoływała, chociaż w toku postępowania wskazywano na taki stan rzeczy.

Sąd Okręgowy zważył, że umowa o świadczenie wynagrodzenia za pracę w naturze, nawet gdyby została zawarta między stronami, to w świetle przepisów kodeksu pracy byłaby nieważna, ponieważ zgodnie z art. 22 par. 1 k.p. i art. 86 par. 2 k.p. wypłaty wynagrodzenia dokonuje się w formie pieniężnej, zaś częściowe spełnienie wynagrodzenia w innej formie niż pieniężna jest dopuszczalne tylko wówczas, gdy przewidują to ustawowe przepisy prawa pracy lub układ zbiorowy pracy. Zmieniona forma wynagrodzenia za pracę czyniłaby bowiem umowę o pracę nieważną, a skoro tak to świadczenie wynikające z jej wykonania byłoby świadczeniem nienależnym. Zawarcie takiej umowy jednak w tej sprawie nie zostało wykazane, a zatem także na podstawie przepisów dotyczących bezpodstawnego wzbogacenia powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Na marginesie Sąd Okręgowy wskazał na fakt, że także co do wysokości powództwo nie zostało udowodnione przez stronę powodową.

Od powyższego wyroku apelację wniósł powód, zarzucając:

1. błędną wykładnię art. 471 k.c., art. 405 k.c.,

2. zarzut faktyczny - polegający na sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego polegający na przyjęciu, że brak jest udowodnienia przez powoda, że w dniu 8 kwietnia doszło do zawarcia pomiędzy stronami umowy mocą, której powód zapłacił pozwanemu w naturze zaległe wynagrodzenie pozwanego za pracę w spółce,

3. zarzut naruszenia praw procesowego, a w szczególności:

a/art. 233 § 1 k.p.c.- poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na całkowitym pominięciu części zeznań św. D. P. (1) zeznającej, że była bezpośrednim świadkiem zawieranej umowy- k.135 v,

b/art. 328 § 2 k.p.c.- poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd I instancji odmówił wiarygodności innym dowodom zebranym w sprawie, a zwłaszcza dowodom wpłat rat leasingowych, zeznaniom świadka D. P. (1), faktowi, że pieniądze za wynagrodzenie za pracę zostały ściągnięte przez pozwanego w drodze egzekucji komorniczej i nie ma powód zobowiązań wobec pozwanego z tego tytułu, że w aktach sprawy znajdują się podpisane i wypisane ręką pozwanego listy płac z których wynika, że zarabiał w spółce 1500zł, a nie 4500 zł i że pozwany pobrał już nienależnie od powoda kwotę ponad 1500 zł miesięcznie za okres jednego roku; że Sąd Rejonowy wznowił postępowania o zaległe wynagrodzenia i postanowieniem wstrzymał wykonanie wyroków, a pouczył stronę powodową, że winna wnieść powództwo przeciwegzekucyjne co do ugody,

c/że Sąd dowolnie ustalił, że pomiędzy stronami istniała umowa pierwotna, iż pozwany miał spłacać raty leasingowe za samochód marki S. podczas, gdy brak jakichkolwiek dowodów w tej części.

Skarżący wniósł o zmianę tego wyroku i uwzględnienie żądania pozwu o zapłatę kwoty 82.774,72zł, z zasądzeniem od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie wyroku oddalającego powództwo oraz w całości rozstrzygnięcia o kosztach procesu i przekazanie w uchylonym zakresie sprawy Sądowi Okręgowemu we (...) do ponownego jej rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji stanowiące podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia, jako znajdujące podstawę w materiale dowodowym sprawy. Niezasadne są bowiem zarzuty apelacji dotyczące naruszenia wskazanych w niej przepisów z zakresu postępowania dowodowego.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia art. 328 k.p.c. wskazać trzeba, że w judykaturze przyjmuje się, iż obraza art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznym zarzutem apelacji tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie posiada wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera tak kardynalne braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną. Naruszenie przepisu, określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że strefa motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2000, sygn. akt V CKN 606/00). Wbrew stanowisku skarżącego nie można skutecznie zarzucić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku tych warunków nie spełnia. Analiza jego konstrukcji nie potwierdza, że ma ono takie braki w części poświęconej ustaleniom faktycznym i ocenie dowodów, iżby nie można było ocenić, które z faktów Sąd uznał za istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i na podstawie jakiego materiału dowodowego.

W dalszej kolejności przechodząc do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wskazać należy, że nie może on być uznany za zasadny. Zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa sformułowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga w szczególności wskazania jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008 r., I ACa(...)). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy - wbrew odmiennemu pogładowi skarżącego - w wystarczającym zakresie wyjaśnił, dlaczego zeznania świadka D. P. (1) uznał za nieobiektywne, wskazując, że przesądziło o tym jej zainteresowanie w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy na rzecz powoda. Skarżący w apelacji nie podważył tej oceny, zarzucając jedynie, że zeznania tego świadka nie posłużyły, w zakresie wskazanym w apelacji, do poczynienia ustaleń faktycznych.

Co do zarzutu poczynienia błędnych ustaleń faktycznych odnośnie do charakteru zawartej przez strony umowy, a mianowicie co do tego, że nie miała ona za podstawę dokonania rozliczenia zaległego wynagrodzenia za pracę dla pozwanego w formie rzeczowej, to wniosek Sądu pierwszej instancji o tym, że taki charakter umowy nie został wykazany jest uzasadniony. Większość świadków, w tym osoby będące pracownikami zatrudnionymi w powodowej spółce, nie miało informacji o rzeczowym charakterze rozliczeń powoda z pozwanym. Jedyne świadkowie D. P. i R. wskazywali na taką możliwość z tym, że zeznania pierwszego z wymienionych powyżej świadków ze względu na jego zainteresowanie wynikiem postępowania zostały ocenione przez Sąd pierwszej instancji jako nieobiektywne, zaś zeznania drugiego ze świadków jako mało istotne, gdyż formułowane na podstawie przekazu.

Przechodząc do zarzutów dotyczących naruszenia prawa materialnego należy stwierdzić, że są one bezzasadne. Przede wszystkim skarżący zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni zastosowanych przepisów nie uzasadnia na czym w jego ocenie błędy w wykładni miałyby polegać. Podkreślić należy, iż naruszenie prawa materialnego będące następstwem błędnej wykładni zachodzi wówczas, gdy nastąpiło mylne rozumienie treści zastosowanego przepisu. Z uzasadnienia apelacji zdaje się raczej wynikać, że skarżący upatruje naruszenia przepisów art. 471 k.c. i art. 405 k.c. w wadliwym ich zastosowaniu przez Sąd pierwszej instancji. W tym kontekście zważyć należy, iż o prawidłowym zastosowaniu przepisów prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalały, bądź nie pozwalały na ich zastosowanie.

W niniejszej sprawie, z prawidłowo poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych nie wynika, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o treści wskazywanej przez powoda, tj. że strony ustnie umówiły się co do tego, iż zamiast zaległego wynagrodzenia za pracę należnego pozwanemu, powodowa spółka przeniosła na niego własność samochodu osobowego marki S. (...). Skoro zatem powód nie wykazał faktu zawarcia takiej umowy, to nie mogły zaistnieć podstawy do przypisania pozwanemu odpowiedzialności odszkodowawczej wynikającej z niewykonania lub nienależytego wykonania tej umowy na podstawie art. 471 k.c.

W tych warunkach za bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy należało uznać rozważania Sądu Okręgowego odnoszące się do ewentualnej nieważności omawianej umowy na podstawie przepisów art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 86 § 1 kodeksu pracy i związanego z tą nieważnością ewentualnego roszczenia powoda o zwrot nienależnego świadczenia na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Nieważność czynności prawnej jest bowiem konsekwencją czynności faktycznie dokonanej, a nie takiej, której istnienie w ogóle nie zostało wykazane.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przy tym uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w sprawie pozwalają na ustalenie, iż między stronami została zawarta umowa sprzedaży spornego pojazdu w dniu 8 kwietnia 2009 r. za kwotę 732 zł brutto, co wynika z faktury VAT nr (...). Poza sporem pozostawało, że pozwany uiszczył ustaloną cenę sprzedaży, a zatem spełnił swoje świadczenie wynikające z tej umowy, wobec tego także w tym przypadku nie można mu postawić zarzutu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy sprzedaży stanowiącego podstawową przesłankę odpowiedzialności kontraktowej opartej na treści art. 471 k.c.

Podnoszone przez powoda argumenty dotyczące znacznej dysproporcji świadczeń wzajemnych stron (wydanie pozwanemu pojazdu o wartości co najmniej 60.000 zł przy zapłacie ceny w kwocie 732 zł) nie mogą mieć wpływu na ocenę zaistnienia omawianej przesłanki z art. 471 k.c., skoro pozwany spełnił swoje świadczenie w postaci uiszczenia ceny zgodnie z treścią zawartej umowy. Brak było też podstaw do konstruowania odpowiedzialności pozwanego w oparciu o instytucję wyzysku uregulowaną w treści art. 388k.c., skoro w podstawie faktycznej dochodzonego roszczenia powód nie odwoływał się do przesłanek tej instytucji. Powód twierdził jedynie, że sprzedaż samochodu za umówioną cenę 732 zł świadczy automatycznie o wystąpieniu po stronie pozwanego nienależnego przysporzenia majątkowego, co uzasadnia ewentualnie uwzględnienie powództwa na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, tj. art. 405 i następnym k.c. Słusznie jednak Sąd Okręgowy uznał, że także i ta wskazywana przez powoda podstawa prawna nie zachodzi.

Przede wszystkim ustalenie istnienia ważnego stosunku prawnego, jakim jest umowa sprzedaży powoduje, że strony takiego stosunku mogą podnosić roszczenia z niego wynikające, nie mogą natomiast podnosić roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, te bowiem aktualizują się w przypadku, gdy przysporzenie majątkowe nastąpiło bez jakiegokolwiek podstawy prawnej. Słusznie też Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że sformułowane przez powoda roszczenie wskazywało, że domaga się on od pozwanego zwrotu zapłaconych na rzecz przedsiębiorstwa leasingowego rat leasingowych, co nie koreluje z treścią roszczenia wynikającego z art. 405 k.c. Według tego przepisu kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Oznacza to, że właściwym roszczeniem wynikającym z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu byłoby roszczenie o zwrot (wydanie) spornego samochodu lub zapłatę jego równowartości, czego powód w niniejszym procesie nie dochodził. Z tych przyczyn także zarzut naruszenia art. 405 k.c. okazał się nieuzasadniony.

Na marginesie jedynie podkreślić należy, iż roszczenie powoda o zwrot zapłaconych rat leasingowych byłoby uzasadnione jedynie wówczas, gdyby pomiędzy stronami została zawarta umowa, mocą której to pozwany zobowiązałby się do spełnienia świadczeń z tytułu zapłaty tych rat i nie wywiązał się z tego obowiązku. Jednak ani istnienia takiej umowy, ani faktu jej niewykonania przez pozwanego powód w niniejszym procesie nie wykazał. Roszczenie to nie może być natomiast wiązane z samą umową sprzedaży zawartą pomiędzy stronami, jak i ewentualnym bezpodstawnym wzbogaceniem. Sam fakt, że pozwany eksploatował, na podstawie zawartego z powodem porozumienia, samochód będący przedmiotem leasingu, który w ten sposób podlegał zużyciu, nie uzasadnia roszczenia o zwrot zapłaconych przez powoda rat leasingowych.

Skoro roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie już co do samej zasady nie zachodziły potrzeby do odnoszenia się do zarzutów dotyczących rozważań co do wysokości dochodzonego roszczenia.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako bezzasadną.